

Jacek Woyno

Okręg Piotrkowski Polskiej Organizacji Wojskowej

Piotrkowskie Zeszyty Historyczne 6, 129-140

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jacek Woyno

OKRĘG PIOTRKOWSKI POLSKIEJ ORGANIZACJI WOJSKOWEJ

Polska Organizacja Wojskowa (POW) powstała w Warszawie w pierwszej połowie sierpnia 1914 r., kilka dni po rozpoczęciu I wojny światowej, w wyniku połączenia Polskich Drużyn Strzeleckich i Związku Strzeleckiego. Założona przez Józefa Piłsudskiego, który został zresztą jej pierwszym Komendantem Głównym, była od samego początku swojego istnienia reprezentantem idei legionowej na ziemiach byłego zaboru rosyjskiego, a podstawowym jej zadaniem było szkolenie młodzieży do walki zbrojnej¹. Oprócz szkolenia wojskowego członkowie POW prowadzić mieli akcję dywersyjną i wywiadowczą skierowaną przeciwko Rosji. Współdziałając ściśle z I Brygadą Legionów Polskich POW deklarowała się jednoznacznie jako antyrosyjska organizacja wojskowa. Po wycofaniu się Rosjan z Warszawy POW przeprowadziła częściową mobilizację i sformowała jeden batalion, który wszedł w skład walczącej na froncie I Brygady Legionów, reszta jej członków nadal pozostawała w konspiracji. Do organizacji odkomenderowano wówczas wielu oficerów i podoficerów wywodzących się z jej szeregów. Jesienią 1915 r. POW została zreorganizowana, a na jej czele stanęła Komenda Naczelna (KN) w Warszawie pod kierownictwem Tadeusza Kasprzyckiego, przy czym Komendantem Głównym był nadal Piłsudski². Cały obszar Królestwa Polskiego podzielono na 19 okręgów, które odpowiadały mniej więcej dawnym granicom guberni rosyjskich. W ramach tej nowej struktury organizacyjnej funkcjonowała powołana rozkazem nr 3 KN z jesieni 1915 r. Komenda V Okręgu POW³. Teren komendy okręgu odpowiadał mniej więcej granicom byłej guberni piotrkowskiej, za wyjątkiem Okręgu IV Łódzkiego, który przejął od niej powiaty: łódzki, łaski i brzeziński⁴.

W skład organizowanego już od sierpnia 1915 r. przez Mariana Zyndramy Kościakowskiego ps. „Orwid” Okręgu V POW weszło ostatecznie od 2 stycznia

¹ A. B e ł c j k o w s k a, *Polska Organizacja Wojskowa. Zarys dziejów*, Warszawa 1939, s. 7; W. B r z o z o w s k i, *Początki POW (I.VIII – 22.X.1914 r.)*, „Niepodległość”, 1937, t. 16, s. 484; A. K o c, *Polska Organizacja Wojskowa za czasów rosyjskich*, „Wiarus”, 1919, nr 13 z 29 marca, s. 397-398.

² T. N a ł ę c z, *Polska Organizacja Wojskowa 1914-1918*, Warszawa 1984, s. 38-49.

³ Rozkaz Komendy Naczelnej POW do komend okręgowych i miejscowych z 1915 r., Centralne Archiwum Wojskowe (dalej CAW), I.341.1.422.

⁴ W skład Okręgu IV Łódzkiego POW wchodziły również dwa powiaty byłej guberni kaliskiej: łączycki i sieradzki; W. H o r y d - P r z e r w i c, *POW na ziemiach B. Kongresówki*, „Strzelec”, 1934, nr 45 z 11 listopada, s. 12-13. Granice guberni rosyjskich por.: *Atlas geograficzny Królestwa Polskiego*, pod red. J. M. Bazewicza, Warszawa 1907.

1916 roku 15 obwodów. Były to: Obwód 1 – Piotrków, Obwód 2 – Częstochowa, Obwód 3 – Nowo-Radomsk (Radomsko), Obwód 4 – Wieluń, Obwód 5 – Dąbrowa, Obwód 6 – Sosnowiec, Obwód 7 – Grodziec i okolice, Obwód 8 – Nieniec, Obwód 9 – Zawiercie, Obwód 10 – Będzin, Obwód 11 – Ząbkowice i okolice, Obwód 12 – Tomaszów Mazowiecki, Obwód 13 – Bełchatów, Obwód 14 – Sulejów oraz Obwód 15 – Wolborz. Dodatkowo Okręg podzielono na podokręgi stanowiące jednostki pośrednie między obwodem a okręgiem. I tak na Podokręg I składały się Obwody – 1, 3, 12, 13, 14, 15; Podokręg II – Obwody 5, 6, 7, 8, 10, 11; Podokręg III – Obwód 2 i powiat częstochowski; Podokręg IV – Obwód 4 i powiat wieluński oraz Podokręg V, na który składał się tylko jeden Obwód 9 – Zawiercie. Komendę nad podokręgiem sprawował wyznaczony przez komendanta okręgu i zatwierdzony przez KN komendant podokręgu. Jemu zaś podlegali komendanci obwodów, jak też instruktor podokręgowy⁵. Po zaledwie czterech miesiącach od wprowadzenia w życie nowej struktury organizacyjnej rozkazem okólnym KN z 18 kwietnia 1916 r. z dawnego okręgu piotrkowskiego utworzono 3 okręgi: V – Piotrków, Va – Częstochowa i Vb – Zagłębie⁶. W okresie od stycznia do lipca 1917 r. działały tylko cztery obwody: 1 – Piotrków, 2 – Tomaszów, 3 – Szczerców i 4 – Radomsko. W lipcu 1917 r. Obwód Tomaszowski podporządkowany został Okręgowi Łódzkiemu, a 18 września tego roku wprowadzono nowy podział okręgu, tym razem na pięć obwodów: 1 – Piotrków, 2/3 – Bełchatów, 4 – Radomsko, 5 – Pajęczno⁷. Taki podział organizacyjny funkcjonował do kresu działalności POW, przy czym należy zauważyć, że w międzyczasie zmieniła się podległość komendy okręgu. W październiku 1917 r., po objęciu kierownictwa całego ruchu niepodległościowego, a zarazem Komendy Głównej (KG) POW, przez Edwarda Rydza-Śmigłego, nadał on organizacji wraz ze swym szefem sztabu Julianem Stachiewiczem nową formę. KG podlegały odąd cztery KN, a mianowicie: KN I w Warszawie dla obszarów Królestwa Polskiego, okupowanych przez wojska niemieckie; KN II w Krakowie dla Galicji; KN III w Kijowie, obejmująca rozkazami obszar Rosji oraz KN IV w Lublinie dla obszarów Królestwa Polskiego, okupowanych przez wojska austriackie. Tym to właśnie komendom naczelnym podlegały komendy okręgowe, które sprawowały nadzór nad

⁵ Okólnik poufny Okręgu V POW (Piotrków) z 2 stycznia 1916 r., CAW, akta Wojskowego Biura Historycznego (dalej WBH), I.341.1.420; Relacja Wandy Grabowskiej pt. *POW na terenie Okręgu V (Piotrków) ze szczególnym uwzględnieniem oddziału żeńskiego*, CAW, I.400.2024/12; *Spis polskich organizacji wojskowych przedwojennych i formacji z wojny światowej (1904-1921)*, Warszawa 1937 (mssps w zbiorach CAW), s. 299.

⁶ CAW, WBH, I.341.1.420; *Encyklopedia wojskowa*, t. VI (O-P), pod red. O. Laskowskiego, Warszawa, s. 646 podaje, że zmiany organizacyjne miały miejsce dzień wcześniej 17 kwietnia 1916 roku.

⁷ Lista zmobilizowanych ludzi w okręgach okupacji austriackiej (niepełna i niedatowana) wraz z wykazem obwodów wchodzących w skład poszczególnych okręgów, CAW, POW, 408. Niestety z braku jakichkolwiek źródeł nie znamy nawet w przybliżeniu sieci komend lokalnych, które podlegały poszczególnym obwodom, nie mówiąc już tym bardziej o punktach organizacyjnych w poszczególnych miejscowościach oraz plutonach i sekcjach ćwiczebnych.

komendami obwodowymi i miejscowymi. Jak z tego wynika Okręg piotrkowski podlegał Komendzie Naczelnej nr IV⁸.

Piotrków został ostatecznie zajęty przez wojska austriacko-węgierskie 17 grudnia 1914 r. W podobny sposób potoczyły się losy ziem wchodzących w skład byłej rosyjskiej guberni piotrkowskiej, z tym że ich część z Tomaszowem Mazowieckim znalazła się pod okupacją niemiecką. Wynikało to z podziału Królestwa zajętego przez wojska państw centralnych na dwie strefy: niemiecką i austriacką. Ostatecznie linia demarkacyjna między okupacjami, ustalona jesienią 1915 r. biegła przez Będzin, Częstochowę, Działoszyn, Widawę, Tomaszów Mazowiecki, a dalej biegiem Pilicy, Wisły i Wieprza do Rudy na północ od Chełmna.

Los mieszkańców Piotrkowa w pierwszych miesiącach okupacji austriackiej był bardzo ciężki, gdyż niejednokrotnie stosowano wobec nich bezwzględne represje. Wyraźnie antypolską politykę prowadzili niektórzy z przedstawicieli władz okupacyjnych, chociaż zdarzali się w tym gronie również ludzie nastawieni do Polaków życzliwie⁹. Zmianę okupanta powitała ludność polska z mieszanymi uczuciami. Z jednej strony był to koniec blisko stuletnich rządów carskich na tym terenie, z drugiej zaś początek panowania nowego, jeszcze nie do końca poznanego okupanta, którego postępowanie często odstręczało od niego Polaków.

Podobnie rzecz się miała ze stosunkiem szerokich rzesz społeczeństwa do Legionów Polskich, które często postrzegane były jako jeszcze jedna formacja wewnątrz armii austriackiej.

Nie wpłynęły na zmianę tego niekorzystnego wizerunku także zadrażnienia spowodowane tragicznymi wydarzeniami w Bolesławiu, gdzie 15 lutego 1915 roku legionieści użyli broni przeciwko demonstracji chłopskiej i zabili dwóch jej uczestników. Jednak mimo tak dramatycznego rozwoju sytuacji dla podtrzymania wśród społeczeństwa działalności prolegionowej organizowano różnego rodzaju uroczystości patriotyczne, w które zaangażowane były zarówno organizacje kościelne, jak i świeckie oraz rozmaite środowiska społeczno-zawodowe. Działania te przyniosły wymierne rezultaty. Począwszy od 14 sierpnia 1915 r. zgłosiło się w Piotrkowie 608 ochotników z samego miasta, jak też z 29 gmin okręgu piotrkowskiego. Z tej liczby zakwalifikowano do służby 375 osób¹⁰.

Realizatorem polityki niepodległościowej Piłsudskiego była również działająca na tym terenie w sposób zakonspirowany, a niekiedy nawet półjawnny POW. Choć głównym jej zadaniem było przygotowanie oporu zbrojnego przeciwko Rosji, to w początkowym okresie ograniczała się do potajemnej agitacji na rzecz Piłsudskiego i

⁸ *Spis polskich organizacji...*, s. 299-300; M. W r z o s e k, *Polski czyn zbrojny podczas pierwszej wojny światowej 1914-1918*, Warszawa 1990, s. 384; Tenże, *Wojskowość polska podczas pierwszej wojny światowej (1914-1918)* [w:] *Zarys dziejów wojskowości polskiej (1864-1939)*, red. nauk. P. Stawecki, Warszawa 1990, s. 173-174.

⁹ S. K o t e w i c z, *Piotrkowskie u progu niepodległości*, Piotrków Trybunalski 1988, s. 3-4; S. K i e n i e w i c z, *Historia Polski 1795-1918*, Warszawa 1968, s. 524-525.

¹⁰ B. W a c h o w s k a, *Życie społeczno-polityczne i kulturalne w latach pierwszej wojny światowej* [w:] *Dzieje Piotrkowa Trybunalskiego*, pod red. B. Baranowskiego, Łódź 1989, s. 365.

Legionów. Nie mogła jednak przewyciężyć bardzo mocnych wpływów endecji. Za agitacją prorosyjską opowiadały się bowiem wyższe warstwy społeczeństwa, w tym spore grupy opiniotwórczej inteligencji. Praca niepodległościowa w takich warunkach napotykała więc na wiele trudności. Mimo to organizacja podlegała z pewnymi wahaniem ciągłej rozbudowie.

Druga połowa 1915 r. i cały rok następny to okres, w którym krzepnąć zaczęła dopiero co powołana do działania na tym terenie organizacja. Było to tym bardziej trudne, że nie istniały tu przed wojną żadne polskie organizacje wojskowe, choć wiadomo, że działało koło niepodległościowe. W związku z brakiem dostatecznej ilości osób posiadających choćby podstawowe przeszkolenie wojskowe prowadzone były w Piotrkowie kursy dla podoficerów i szeregowych. Jeden z nich odbył się w grudniu 1916 r., a drugi w styczniu 1917 r.¹¹

Podobne zajęcia odbywały się także w podległych obwodach. Tak np. w podlegającej wówczas Komendzie V Okręgu POW Dąbrowie Górniczej w pierwszej połowie 1916 r. prowadzone były wykłady z zakresu szkoły żołnierskiej. Ich tematem były zajęcia z balistyki, budowy i obsługi broni strzeleckiej oraz zasad strzelania. Odbywały się również wykłady dotyczące organizacji armii, regulaminów służby polowej i ćwiczenia z musztry¹².

Wiadomo, że na szczelbu okręgu zajęcia o charakterze przysposobienia wojskowego dla podoficerów kontynuowane były z przerwami przez cały 1917 r. aż do maja 1918 r. Tego typu kursy każdorazowo prowadzone były przez komendanta kursu wyznaczanego rozkazem Komendanta Okręgu, przy czym jego uczestnicy mieli zachowywać pełną konspirację i w żadnym wypadku nie zdradzać osobom postronnym celu swojego przybycia.

Po odbyciu wszystkich zajęć słuchacze kursu zdawali egzaminy, po zakończeniu których otrzymywali świadectwa. Słuchacze nie potrafiący przystosować się do rygorów wojskowych byli natychmiast usuwani¹³.

Oprócz kursów dla żołnierzy i podoficerów organizowano szkolenia dla kandydatów na oficerów. Były tam prowadzone zajęcia w zakresie odpowiadającym mniej więcej ówczesnym skróconym kursom w austriackich szkołach dla podchorążych. Aspirantów oficerskich, bo tak zwano uczestników tych kursów, werbowano głównie spośród uczniów i absolwentów szkół ludowych. Z zachowanych szczątkowo materiałów archiwalnych wynika, że w kursach oficerskich uczestniczyło 41 osób, przy czym niemożliwa do ustalenia jest liczba ich absolwentów¹⁴.

Oprócz tego między 4 i 23 sierpnia 1916 r. funkcjonowała także Szkoła Instruktorska V Okręgu POW, kształcąca dla potrzeb organizacji przyszłych instruktorów z

¹¹ Relacja Wandy Grabowskiej.

¹² Raport Obwodu Dąbrowskiego V Okręgu POW z dnia 28 czerwca 1916 r., CAW, Akta Polskiej Organizacji Wojskowej (dalej POW), 457.

¹³ Przepisy dla uczniów (sic!) kursu instruktorskiego wydane w dniu 9 września 1916 r. przez Komendę V Okręgu POW, CAW, POW, 391.

¹⁴ Wykazy imienne kandydatów na oficerów (prawdopodobnie z 1917 r.), CAW, POW, 391. Tamże, Instrukcja dla Szkoły Podchorążych POW oraz Instrukcja dla Szkoły Podoficerskiej.

zakresu podstawowego przeszkolenia wojskowego. Jej słuchaczami było 15 ludzi, którzy zapoznali się z podstawowymi zagadnieniami związanymi z organizacją armii (rosyjskiej, austriackiej i legionów), umocnieniami polowymi, taktyką pojedynczego żołnierza i pododdziału, musztrą, balistyką, terenoznawstwem, regulaminem służby wartowniczej i garnizonowej, regulaminem służby polowej oraz nauką o broni. Ponadto kilka godzin poświęcono na ćwiczenia polowe i tzw. „wykłady ideowe” obejmujące aktualne zagadnienia polityczne, przedstawiane z punktu widzenia obozu niepodległościowego. Ta sama problematyka poruszana była również podczas wykładów w Szkole Instruktorskiej funkcjonującej w dniach od 10 do 30 września 1916 r. Jej słuchaczami było 11 członków POW¹⁵.

Dość istotnym zagadnieniem w działalności każdej organizacji o charakterze konspiracyjnym jest możliwość utrzymywania stałego kontaktu pomiędzy różnymi jej ogniwami. W ramach POW funkcjonowała specjalnie w tym celu powołana poczta wewnątrzorganizacyjna, która wbrew nazwie zajmowała się zabezpieczeniem całej szeroko pojętej łączności. To od niej właśnie zależało w znacznej mierze sprawne funkcjonowanie całej konspiracji. Przesyłki ekspediowano etapami, których tranzytowymi punktami docelowymi były siedziby znajdujących się na jej szlaku okręgów. Oprócz tego działali też specjaliści kurierzy, docierający bezpośrednio do ostatecznych miejsc przeznaczenia. Do przenoszenia przesyłek używano, poza samymi członkami POW, również osób niewtajemniczonych. W każdym też przypadku, w zależności od wagi transportowanych materiałów, stosowano odpowiednie środki zabezpieczające¹⁶.

Osobą odpowiedzialną za funkcjonowanie poczty organizacyjnej był w V Okręgu POW Marceł Krzemieniewski. Nad sprawną działalnością łączności czuwał przede wszystkim oddział żeński POW, na którym spoczywała zresztą znaczna część obowiązków związanych z zabezpieczeniem logistyczno-technicznym. Kontakt pomiędzy okręgiem piotrkowskim a centralą w Warszawie utrudniony był z powodu istnienia mocno pilnowanej granicy pomiędzy okupacją austriacką i niemiecką. Jednak mimo tego typu ograniczeń Piotrków był, obok Radomia, najważniejszym na terenie okupacji austriackiej punktem etapowym dla kurierów przewożących pocztę.

Za pomocą poczty organizacyjnej rozprowadzono także liczne pisma i broszury o charakterze niepodległościowym, jak chociażby polityczny organ POW – tygodnik „Rząd i Wojsko” redagowany przez wybitnych jej oficerów Adama Skwarczyńskiego i Tadeusza Hołówkę. Kolportowano tą drogą także „Biuletyn Centralnego Komitetu Narodowego” i różnego rodzaju broszury związane z obozem piłsudczykowski. Ilość stałych odbiorców tego typu druków wahała się średnio od 30 do 100¹⁷.

¹⁵ Raporty Komendanta Szkoły Instruktorskiej złożone Komendantowi V Okręgu POW w sierpniu i październiku 1916 r., CAW, POW, 391.

¹⁶ T. N a ł ę c z, *op.cit.*, s. 68.

¹⁷ Raporty Komendy Pocht POW z 1916 r., CAW, POW, 466; Relacja Wandy Grabarskiej; M. R y c h t e r ó w n a [Marta], *Poczta listów prywatnych IX 1915-VIII 1916* [w:] *Służba Ojczyźnie. Wspomnienia uczestniczek walk o niepodległość 1915-1918*, red. M. Rychterówna, Warszawa 1929, s. 85-88.

Znaczne nasilenie kolportażu nastąpiło w 1918 r., kiedy to w przeciągu jednego tylko miesiąca – marca wyekspediowano tą drogą 200 egzemplarzy 26 numeru „Rządu i Wojska”, 20 egzemplarzy instrukcji zawierających metody i zadania POW oraz 10 egzemplarzy „Komunikatu Informacyjnego”. W następnych miesiącach rozprowadzono na terenie Okręgu V jeszcze większą ilość wydawnictw. W lipcu 1918 roku osiągnęła ona sumę 400 egzemplarzy¹⁸.

Bezpośredni nadzór nad funkcjonowaniem w okręgu sieci pocztowej sprawował Komendant Poczty V Okręgu, który także wysyłał comiesięczny raport ze swojej działalności na ręce Komendanta V Okręgu¹⁹.

Aby usprawnić wewnętrzną komunikację pocztową ustanowiono trasy, po których poruszać mieli się kurierzy. I tak trasę główną wyznaczały miejscowości: Piotrków – Sulejów – Kociska – Lublin, trasami wewnętrznymi były linie, których punkty stanowiły: Piotrków – Radomsko – Pajęczno oraz Piotrków – Bełchatów – Szczerców. Ustalono, że na trasie głównej i trasach wewnętrznych komunikacja pocztowa odbywać miała się raz w tygodniu²⁰. Poczta z Warszawy do Piotrkowa dochodziła traktem Łódź – Będków mniej więcej trzy razy na miesiąc, a na linii Warszawa – Piotrków – Lublin przesyłki organizacyjne przewożono nawet dwa razy na tydzień. Do ich transportu zatrudniano niejednokrotnie osoby cywilne, głównie studentów, ale także legionistów²¹.

Dużą trudność sprawiało zdobywanie środków finansowych na działalność organizacyjną. Były one bardzo ograniczone, co tamowało niejednokrotnie rozmach planowanych działań. Prowadzone wśród członków POW i jej sympatyków zbiórki pieniężne nie przynosiły dużych sum. W roku 1917 skarbniczką okręgową była Wanda Toporówna-Grabowska, a w 1918 r., aż do końca działalności organizacji Bronisław Starża-Grabowski.

Dużą rolę w szeregach POW spełniały kobiety. W sierpniu 1915 r. równocześnie z powołaniem V Okręgu powstał oddział żeński zorganizowany przez Zofię Prauss. W jego skład weszły: Zofia Sapińska – komendantka, dr Wanda Bondy, Jadwiga Baranowska, Wanda Toporówna-Grabowska, Jadwiga Zaleska, Czesława Strzelecka i Lucyna Białkowska. Wszystkie członkinie należały również do Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego (LKPW), toteż cały szereg prac pomocniczych wykonywał nie oddział jako taki, ale poszczególne sekcje Ligi. Tak było np. z akcją pomocy dla internowanych w Szczypiornie legionistów – prowadziły ją peowiaczki stojąc na czele odpowiednich sekcji w Lidze: dr W. Bondy była przewodniczącą sekcji intendentury, a W. Grabowska sekcji pomocy internowanym. Pomoc polegała na udzielaniu noclegów oraz organizowaniu ubrań i pożywienia. Wystawiano także podro-

¹⁸ Raport nr 2 Komendy Służby Łączności POW od dnia 1 marca do dnia 1 kwietnia 1918 r. wysłany do Komendy Naczelnej POW, CAW, POW, 465; Raport nr 6 Komendy Służby Łączności POW od dnia 1 lipca do dnia 1 sierpnia 1918 r., CAW, POW, 465.

¹⁹ Zachował się tylko niepełny zbiór raportów z 1917 r., CAW, POW, 467.

²⁰ Zarządzenie Komendy Okręgu V z 26 października 1917 r. o komunikacji wewnętrznej, CAW, POW, 467.

²¹ Meldunek o stanie sieci pocztowej Okręgu V POW z 22 kwietnia 1917 r., CAW, POW, 467; H. G r o d e c k a, *Poczta organizacyjna* [w:] *Służba Ojczyźnie...*, s. 100.

bione paszporty rosyjskie, do których wpisywano odpowiednie nazwiska²².

Oprócz pracy konspiracyjnej POW w miarę możliwości uaktywniała się w jawnej działalności politycznej. Na początku stycznia 1916 r. jej przedstawiciele weszli w skład powstałego z inicjatywy Zjednoczenia Stronnictw Niepodległościowych Królestwa Polskiego w Piotrkowie Komitetu Narodowego. W jego gremium zasiadali również przedstawiciele LKPW, Polskiego Stronnictwa Ludowego (PSL), Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS) i Narodowego Związku Robotniczego.

Komitet stawiał sobie za cel propagowanie hasła niepodległości państwa polskiego, zbieranie pieniędzy na fundusz Komitetu Narodowego oraz okazywanie wszelkiej pomocy Centralnemu Komitetowi Narodowemu. Do komitetu weszło po dwóch przedstawicieli z poszczególnych organizacji i tyleż samo z POW. Zasiadali w nim jednak jedynie z głosem doradczym. Na początku 1917 r. z ramienia POW w skład zarządu Komitetu weszli niejaki Wojewódzki i Henryk Szuster. Ten ostatni był także mężem zaufania z ramienia Rady Narodowej (RN) w Warszawie podczas wyborów identycznej rady w Piotrkowie w dniu 24 czerwca 1917 r. Wziął on również udział w wyborach do RN w Warszawie jako kandydat Komitetu Narodowego i Zjednoczenia Stronnictw Demokratycznych w Piotrkowie²³.

To jawne zaangażowanie się w życie polityczne i stopniowe zwiększanie przez POW swoich wpływów wśród społeczeństwa polskiego nie uszło uwagi Naczelnego Komitetu Narodowego (NKN), który w połowie 1916 r. wyraźnie zastrzył walkę z lewicą aktywistyczną, której liderem był Piłsudski. Zgodnie zresztą z jego polityką aktywiści już od połowy 1915 r. przeciwstawiali się werbunkowi do Legionów Polskich, gdyż Piłsudski zaczął powoli wycofywać się z walki u boku Austro-Węgier. Związane z nim ugrupowania, działając z jego inspiracji, utworzyły Centralny Komitet Narodowy, który podjął na terenie Królestwa Polskiego niemal otwartą walkę z wpływami NKN, a przede wszystkim z Departamentem Wojskowym i jego szefem płk. Władysławem Sikorskim. Ostry spór między J. Piłsudskim a W. Sikorskim zakończył się faktycznym rozbiem Legionów Polskich w wyniku tzw. kryzysu przysięgowego. Jednocześnie ciągłej rozbudowie podlegała ściśle podporządkowana Piłsudskiemu POW²⁴. Trzeba jednocześnie pamiętać, że Piotrków był ośrodkiem silnej propagandy prolegionowej. Wskutek aktywnie prowadzonej akcji informacyjnej od 1 stycznia do 31 października 1916 r. zgłosiło się 927 ochotników, z których 694 okazało się zdatnych do służby. Ogółem w Piotrkowie chęć wstąpienia do Legionów Polskich wykazały 1743 osoby, spośród których 1258 zakwalifikowano jako nadające się do służby w tej formacji. W mieście funkcjonowały dwa szczeble systemu werbunkowego – Komisariat i Inspektorat, któremu podlegały 4 komisariaty powiatowe: w samym Piotrkowie oraz Radomsku, Końskich i Opocznie. Do 30 kwietnia 1917 r., czyli do momentu przeniesienia do Warszawy, w Piotrkowie działało Centralne Biuro Werbun-

²² Relacja Wandy Grabowskiej.

²³ R. K o t e w i c z, *op. cit.*, s. 7-9.

²⁴ Tamże, s. 21; A. K o c, *POW jako ognisko ruchu niepodległościowego podczas wojny światowej* [w:] *Polska Organizacja Wojskowa. Szkice i wspomnienia*, red. W. Lipiński i J. Stachiewicz, Warszawa 1930, s. 21-22.

kowe, co nadawało miastu charakter centralnego ośrodka ruchu legionowego²⁵.

Napiętą sytuację polityczną dodatkowo komplikowało ogłoszenie przez cesarza Niemiec i Austrii aktu 5 listopada 1916 r., stanowiącego manifest proklamujący utworzenie samodzielnego państwa polskiego, w istocie zaś tworu państwowego uzależnionego od obu mocarstw. Nie precyzował on granic ani ustroju państwa, a dla obu mocarstw był jedynie próbą zaszachowania koalicji i zjednania sobie społeczeństwa polskiego poprzez utworzenie namiastki państwa polskiego, a także stworzenia warunków umożliwiających pobór rekruta w Królestwie Polskim, czego zresztą nie udało się zrealizować. Hasło ochotniczego werbunku rzucone przez generał-gubernatora warszawskiego Hansa von Beselera nie napotkało na większy odzew w społeczeństwie, gdyż mało kto kwapił się przelewać krew za okupanta póki nie było państwa i rządu polskiego. Piłsudski jednak przyjął miejsce w koncepcyjowanej przez generał-gubernatorów warszawskiego i lubelskiego Tymczasowej Radzie Stanu (TRS) i ofiarował jej usługi własne oraz POW dla rozbudowy armii, licząc wciąż, że zajmie w niej czołowe stanowisko. Tymczasem Austriacy aż do kwietnia 1917 roku zwlekali z oddaniem Beselerowi do dyspozycji Polskiego Korpusu Posiłkowego, czyli tej części Legionów Polskich, która składała się z poddanych cesarza austriackiego. Dla Austriaków Polski Korpus Posiłkowy stanowił atut w rozgrywce z Niemcami o wpływy w przyszłej Polsce. Oba mocarstwa bez trudu uzgodniły ze sobą tekst przysięgi jaką złożyć mieli żołnierze Polskiej Siły Zbrojnej („Polnische Wehrmacht”) czyli polskich oddziałów wojskowych organizowanych przez okupanta niemieckiego. Przysięgać oni mieli na wierność Królestwu Polskiemu oraz przyszłemu królowi, a także na braterstwo broni wojskom Niemiec i Austro-Węgier. W rokowaniach strona niemiecka zastrzegła sobie w poufny sposób, że także po wojnie te nowopowstałe polskie oddziały wojskowe pozostaną pod dowództwem niemieckim. I właśnie sprawa przysięgi doprowadzić miała do konfliktu między okupantami a polskim społeczeństwem. Rozmyślnie wykorzystał Piłsudski sprawę przysięgi legionowej dla zerwania z Niemcami i w lipcu 1917 r., gdy TRS akceptowała tekst przysięgi ustąpił z niej i wezwał legionistów, aby odmówili przysięgania.

W tym samym czasie nasiliła się propaganda skierowana głównie przeciwko POW. Pracująca w Piotrkowie drukarnia Departamentu Wojskowego NKN drukowała paszkwile w niewybredny sposób ją szkalujące. W samych tylko kilku tygodniach lutego 1917 r. odbito trzy numery tego rodzaju druków w nakładzie po 800 egzemplarzy. Drukowanie ich odbywało się z zachowaniem wielkiej ostrożności, np. starannie niszczone próbne egzemplarze i stosowano ścisły nadzór nad zecerami, aby nie wyносили druków²⁶. Jednocześnie też władze okupacyjne począwszy od 1916 r. z całą bezwzględnością szykanowały działaczy niepodległościowych, szczególnie zaś peowiaków. Dokonywały także rewizji mieszkań członków organizacji oraz w lokalu „Piechura”, czyli jawnie działającej organizacji, która miała przygotowywać kadry dla POW oraz zdobywać dla niej środki finansowe. Często stosowa-

²⁵ B. W a c h o w s k a, *op. cit.*, s. 366.

²⁶ Wyciąg z raportu Komendy Okręgu V POW z dnia 5 marca 1917 r. oraz Komunikaty Informacyjne z 28 kwietnia i 9 maja 1917 r., CAW, POW, 447.

ną wówczas formą oporu wobec okupanta było organizowanie w okolicach Piotrkowa podpań i zniszczeń młockarni, ustawianych przez Austriaków na polach w celu młócenia zarekwirowanego zboża. W związku z tą akcją aresztowano w 1918 r. Władysława Fijałkowskiego i Mirskiego-Woleńskiego²⁷.

W tych niesprzyjających okolicznościach struktury organizacyjne ulegały dalszemu krzepnięciu, mimo chwilowej jak się wydaje redukcji stanów osobowych, spowodowanej dużym odpływem członków, którzy zwątpili w dalszy rozwój POW. Z organizacją zaczęli współpracować dość ściśle członkowie PSL. W Piotrkowie istniał jego Zarząd Powiatowy, kierujący dobrze zorganizowanymi i działającymi strukturami. Pożądany był jednakże bliższy kontakt z Warszawą i lepsze zorganizowanie kolportażu wydawnictw niepodległościowych. Za całość współpracy między PSL i POW odpowiadał niejaki Jemielewski. Trochę inaczej sytuacja przedstawiała się w powiecie Nowo-Radomskim (Radomsko), gdzie działali pojedynczy członkowie PSL i organizacja zrzeszająca nauczycieli ludowych niejednokrotnie nastawionych propeowiacko²⁸.

Skupienie wokół POW różnych ośrodków politycznych, w przeważającej mierze wywodzących się z lewicy niepodległościowej, wpłynęło na jej znaczny rozwój organizacyjny. W lipcu 1917 r. stan liczebny Okręgu V wynosił 905 ludzi, w tym 37 kobiet. W roku następnym, po przejściu różnych faz reorganizacji, stan ten uległ zmniejszeniu i utrzymał się na poziomie 600 ludzi, aby 14 października osiągnąć liczbę 570 członków²⁹.

Rozbudowa szeregów oparta została na nowych zasadach ideowych, które przyniósł „Regulamin wewnętrzny” z 23 maja 1918 roku. Pierwszy jego paragraf stwierdzał, że POW dąży do wywalczenia Polski Zjednoczonej i Niepodległej o ustroju demokratycznym i ludowym, drugi zaś paragraf deklarował bezpartyjny i ogólnonarodowy charakter organizacji, a także zapowiadał podjęcie walki zbrojnej o wolność ojczyzny. Regulamin nie stwierdzał wprost przeciw komu walka będzie skierowana, było jednak oczywiste, iż poważną siłę przedstawiały wówczas tylko państwa centralne³⁰. Przeciwno obu okupantom wystąpiono z odwagą i determinacją i chociaż szeregi zorganizowanych konspiratorów były stosunkowo nieliczne, chociaż brakowało broni i wyposażenia, to niemal z gołymi rękami uderzono na posterunki, urzędy i koszary. I okupanci w większości przypadków kapitulowali, a ich wola walki była złamana, gdyż od wewnątrz następował rozkład sił okupacyjnych. W Piotrkowie należącym do austriackiej strefy okupacyjnej już w październiku sytuacja stała się napięta, gdyż równoległe z walką z okupantem dały się zaobserwować wyraźne tarcia między różnymi polskimi ugrupowaniami starającymi się przejąć władzę. Wśród robotników dominowała silna Polska Partia Socjalistyczna (PPS) z Adamem Próchnikiem na czele. Natomiast na terenie powiatu piotrkowskiego POW udało się zmobilizować 400 osób będących przeważnie robotnikami i chło-

²⁷ Relacja Wandy Grabowskiej.

²⁸ Instrukcja szczegółowa dla Ziemi Piotrkowskiej (niedatowana), CAW, POW, 447.

²⁹ W. H o r y d, *Zarys dziejów Polskiej Organizacji Wojskowej na obszarze b. Królestwa Polskiego (Kongresówka)*, msps, CAW, WBH, I.341.1.419, k. 138 i 276.

³⁰ Tamże, Pełny tekst regulaminu, k. 71-74.

pami. 2 listopada w mieście wybuchł strajk powszechny połączony z rozbrajaniem władz okupacyjnych. Nie pracowały fabryki i warsztaty, a sklepy były zamknięte. Demonstrujący na ulicach miasta robotnicy rozbroili oddziały policji i uwolnili więźniów politycznych, a związana z PPS i PSL „Wyzwoleniem” Milicja Ludowa zdobyła broń od żandarmerii i policji. Równocześnie pod przewodnictwem POW opanowano władzę w całym powiecie rozbrajając 14 posterunków żandarmerii. Z terenu powiatu został wysłany na pomoc do Piotrkowa oddział liczący 72 ludzi. POW razem z Milicją Ludową objęły kontrolę nad gmachami urzędowymi rozbrajając żołnierzy i oficerów batalionu zapasowego austriackiego 100 pułku piechoty składającego się w większości z Polaków. Okoliczność ta przyczyniła się do tego, że przejście miasta nastąpiło niemal bez żadnych poważniejszych incydentów³¹. Nie doszedł do skutku przygotowywany przez czteroosobowy Oddział Lotny POW zamach przeciwko wyższym przedstawicielom władz okupacyjnych w Piotrkowie, a mianowicie szefowi żandarmerii ppłk. Loefflerowi i zastępcy komendanta obwodu ppłk. Machowi, gdyż obaj ci oficerowie nagle wyjechali 5 listopada³². Jednocześnie żołnierze okupacyjnego garnizonu otrzymali polecenie opuszczenia miasta w ciągu czterech dni, a po ich wyjeździe ujrzano w zajmowanych przez nich koszarach obraz totalnej dewastacji – rozprute sienniki i powyrywane rury gazowe. Dali w ten sposób upust swojej wściekłości, że w tak mało honorowy sposób muszą opuszczać okupowane do tej pory przez siebie miasto³³.

W dalszym ciągu jednak trwała walka o władzę między różnymi ugrupowaniami i organizacjami politycznymi. Podjęta ona została przez PPS, POW i Straż Obywatelską oraz przez członków „Sokoła”. Otwarta konfrontacja nastąpiła 10 listopada, kiedy to po wiecu politycznym w teatrzyku „Corso” uzbrojeni członkowie miejscowej PPS zażądali od znajdujących się tam już polskich władz wojskowych oddania władzy nad miastem. Na całe szczęście obie strony nie użyły jednak broni i przystąpiły do pertraktacji. POW również nie chciała pozostawać w cieniu tych rozgrywek i jej uzbrojeni członkowie wyszli na ulicę zajmując plac Tadeusza Kościuszki. Zbrojnie wystąpiła także Straż Obywatelska i bojówka Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Mimo tak napiętej sytuacji nie doszło jednak do rozlewu krwi, gdyż wszystkie strony konfliktu przystąpiły do rozmów, które skończyły się polubownym porozumieniem przynoszącym spokój³⁴.

³¹ H. Malinowski, *Z zagadnień wyzwalania ziem polskich spod panowania okupantów w listopadzie 1918 r.*, „Przegląd Historyczny”, 1968, nr 4, s. 691-692; R. Kotewicz, *op. cit.*, s. 23; Relacja Stanisława Burhard-Bukackiego o przebiegu rozbrojenia okupantów w Lublinie złożona Sekcji Historyczno-Operacyjnej Oddziału III Naukowo-Szkolnego Sztabu Generalnego Ministerstwa Spraw Wojskowych (fragment tych wspomnień dotyczy również dyslokacji sił austriackich na lewym brzegu Wisły), CAW, I.400.2827/1.

³² J. Gaul, *Służba wywiadowcza Polskiej Organizacji Wojskowej (1914-1918)*, „Przegląd Historyczny” 1995, z. 2, s. 188; CAW, WBH, I.341.423.

³³ P. Łossowski, *Jak Feniks z popiołów. Oswobodzenie ziem polskich spod okupacji w listopadzie 1918 r.*, Łowicz 1998, s. 87.

³⁴ B. Wachowska, *op. cit.*, s. 372-373.

Także poza Piotrkowem proces usuwania okupantów przebiegał stosunkowo spokojnie. Tak było w Radomsku i powiecie radomszczańskim. W niewielkiej wsi Rejowice leżącej na terenie tego powiatu członkowie lokalnej komendy POW rozbroili posterunek żandarmerii i niewielki pododdział piechoty austriackiej³⁵.

W czasie kiedy oddziały okupacyjne zmuszone zostały do opuszczenia dotychczasowych miejsc stacjonowania przystąpiono do organizowania regularnych oddziałów Wojska Polskiego. Oficerowie i szeregowi narodowości polskiej z kadry austriackiego 100 pułku piechoty utworzyli batalion piechoty składający się z czterech kompanii strzeleckich i jednej kompanii karabinów maszynowych. Batalion ten nazwano I batalionem Piotrkowskiego Okręgu Wojskowego i stał się on zaczątkiem 26 pułku piechoty³⁶. Następnie dnia 7 listopada do organizowania dowództwa Piotrkowskiego Pułku Okręgowego przystąpił płk Jan Rządkowski. Pierwszy rozkaz ukazał się 8 listopada i ustalał skład oraz nazwę pułku, a także obsadę stanowisk oficerskich. Od tej więc daty pułk rozpoczął swoje istnienie.

Zadanie pierwszego organizatora pułku płk. Rządkowskiego było niezwykle trudne, gdyż na terenie okręgu piotrkowskiego panował wówczas spory zamęt. Różne drobne organizacje wojskowe, rozrzucone po miastach, miasteczkach i wsiach działały przeważnie na własną rękę, a najpotężniejsza spośród nich POW miała już swoje własne władze, niezależne od dowódcy Okręgu Piotrkowskiego. Z drugiej zaś strony należy pamiętać, że na całej linii kolejowej od Koluszek do Częstochowy stały jeszcze groźne liczebnie, zwarte i świetnie uzbrojone oddziały niemieckie.

Już w ciągu pierwszych dziesięciu dni oficjalnego istnienia pułku osiągnięto porozumienie z oddziałami POW. 20 listopada został wcielony do pułku silny, bo liczący z górą 500 ludzi, oddział V Okręgu POW, który w dwa dni później przeformowano na II batalion pułku. Dowodził nim jego dotychczasowy komendant kpt. Leopold Eudel-Ragis³⁷. Działania scaleniowe w znacznym stopniu ułatwiał rozkaz szefa Sztabu Generalnego z 16 listopada, mówiący o tym, że POW po przeprowadzeniu odrębnej mobilizacji zostanie wcielona do wojska³⁸.

Działając w oparciu o ten rozkaz, 23 listopada w Piotrkowie została zmobilizowana i wysłana pod Lwów kompania POW pod dowództwem ppor. Adamczyka licząca 123 ludzi. Utworzono ponadto 1 ½ szwadronu kawalerii³⁹.

³⁵ R. K o t e w i c z, *op. cit.*, s. 23; Relacja Franciszka K a w ę c k i e g o pt. *Komenda lokalna POW we wsi Rejowice gminy Masłowskiej pow. Radomska 1917-1918*, CAW, I.400.2024/21.

³⁶ Zgodnie z rozkazem szefa sztabu Generalnego WP z 17 listopada 1918 r. powołano jako terytorialną władzę wojskową VI Okręg Piotrkowski.

³⁷ S. A b r a m o w i c z, J. K r e i s, *Zarys historii wojennej 26 pułku piechoty*, Warszawa 1929, s. 5-6; Kwestionariusz odznaczeniowy L. Eudel-Ragisa, CAW, VM 48-3882; Arkusz ewidencyjno-kwalifikacyjny oraz karta ewidencyjna, CAW, akta personalne L. Eudel-Ragisa.

³⁸ J. R o w i ń s k i, *Wkład Polskiej Organizacji Wojskowej w odzyskanie niepodległości [w:] Uprogu niepodległości: wrzesień 1918 – marzec 1919*, red. S. Biegański, Londyn 1990, s. 96.

³⁹ Relacja ostatniego, od marca 1918 r., komendanta Okręgu V POW por. rez. Stanisława G u l i ń s k i e g o, CAW, I.400.2118/3.

Poza wymienionymi wyżej oddziałami udało zmobilizować się jeszcze w Okręgu V POW 1975 ludzi. Z tej liczby wystawiły: Obwód 1 (Piotrków i najbliższa okolica) – 450 ludzi, Obwód 2/3 (Bełchatów) – 355 ludzi, Obwód 4 (Radomsko) – 470 ludzi oraz Obwód 5 (Pajęczno) – 500 ludzi. Ponadto 200 ludzi liczył wystawiony przez POW oddział kawalerii⁴⁰.

Swoistym podsumowaniem pracy niepodległościowej POW jest pochodzące najprawdopodobniej z grudnia 1918 r. sprawozdanie Kierownika Komisji Likwidacyjnej V Okręgu w Piotrkowie ppor. Stanisława Stulińskiego⁴¹. Z jego treści wynika, że pomimo nadzwyczaj trudnych nieraz sytuacji organizacja wychodziła z nich cało, a jej członkowie wnieśli niemały wkład w odzyskanie tak upragnionej przecież niepodległości.

⁴⁰ Raport z dnia 15 grudnia 1918 r. do Komisji Likwidacyjnej KN 4, CAW, POW, 475. Raport ten zawiera również informację o tym, że większa część materiałów archiwalnych wytworzonych przez organizację w czasach konspiracji uległa zniszczeniu.

⁴¹ CAW, WBH, I.341.1.423.